

Joanna Hendrich

Gra w muzykę

Grupa odbiorcza: uczniowie gimnazjum i liceum

Czas realizacji: 60 minut

Cele:

- zapoznanie z sylwetką i twórczością wybitnego polskiego kompozytora, Witolda Lutosławskiego,
- pobudzenie wyobraźni i twórczego myślenia,
- rozwijanie umiejętności „ukierunkowanego słuchania”,
- poznanie techniki montażowej na przykładzie programu Cubase LE,
- poznanie instrumentów wchodzących w skład orkiestry symfonicznej,
- próba zrozumienia pojęcia formy w muzyce oraz jego odniesienia do innych dziedzin (sztuka, literatura).

Materiały i programy:

- stanowiska komputerowe z programem Cubase LE,
- nagranie utworu „Gry weneckie” Witolda Lutosławskiego,
- partytura części I „Gier weneckich” (kilka egzemplarzy),
- różnorodne gotowe próbki dźwiękowe: odgłosy natury, dźwięki otoczenia, nagrane próbki instrumentów muzycznych, brzmienia elektroniczne itp.,
- cyfrowy dyktafon lub inny sprzęt nagrywający, kompatybilny z komputerem,
- drobne instrumenty muzyczne (np. perkusjonalia) oraz inne przedmioty, z których można wydobyć dźwięki.

„Gra w muzykę” to zajęcia do zrealizowania w sali zaopatrzonej w odpowiedni sprzęt. Najistotniejszym ich celem jest zapoznanie młodzieży z postacią Witolda Lutosławskiego, wybitnego kompozytora, twórcy, który bez wątplenia miał ogromny wkład w polską kulturę. Ponadto zajęcia mają za zadanie pobudzić wyobraźnię uczniów i zachęcić do twórczej współpracy. Młodzież ma okazję zaznajomić się z narzędziami komputerowymi do montażu i obróbki dźwięku oraz poznać fachowe pojęcia z zakresu wiedzy muzycznej.

Przebieg zajęć

Część 1

Część pierwsza zajęć ma charakter poznawczy. Na początku prowadzący rozdaje grupie odpowiednią liczbę egzemplarzy I części partytury „Gier weneckich” Witolda Lutosławskiego. Zapis partyturowy tej części, ze względu na swój „modułowy” charakter, wydaje się dość czytelny nawet dla osób nieczytających nut (poszczególne odcinki wpisane są w ramki oznaczone kolejnymi literami alfabetu i wykonywane w ustalonej kolejności, w ściśle oznaczonym przez kompozytora czasie trwania, przez określone grupy instrumentów). Prowadzący krótko omawia zasadę, według której skonstruowana jest I część utworu – pada pojęcie „formy muzycznej”. Nauczyciel uwzględnia również takie szczegóły, jak skład instrumentalny (jakie instrumenty wykonują swoje partie w poszczególnych grupach, według jakich kryteriów są ze sobą zestawione, co oznaczają włoskie skróty partyturowe itp.).

Istotnym elementem tej części zajęć jest zapoznanie uczniów z postacią samego Witolda Lutosławskiego, podkreślenie jego doniosłej roli w rozwoju polskiej kultury oraz wskazanie faktu, że „Gry weneckie” są w twórczości Lutosławskiego „kamieniem milowym”, ponieważ wprowadzają wiele nowatorskich rozwiązań w obszarze jego techniki kompozytorskiej.

Następnie nauczyciel prezentuje grupie nagranie „Gier weneckich” (część I, ok. 3 minut). W czasie trwania utworu wskazuje uczniom momenty rozpoczynania się kolejnych odcinków, oznaczonych poszczególnymi literami. Ze względu na szybkie tempo zmian i mogące się pojawić trudności w sprawnym śledzeniu zapisu nutowego, warto posłuchać fragmentu muzycznego jeszcze raz. Najlepiej zatrzymać nagranie przed rozpoczęciem każdego kolejnego odcinka i próbować odnaleźć dany „moduł” w partyturze.

Prezentacji utworu powinna towarzyszyć dyskusja. Można zainspirować uczniów, zadając im pytania, np.:

- Co sądzicie o pomyśle Lutosławskiego na formę utworu? Czy jest ona dla was wystarczająco czytelna w zapisie nutowym i słyszalna w przykładzie muzycznym? Czy powtarzające się odcinki są podobne do pozostałych fragmentów (tych prezentowanych jednokrotnie), czy raczej są skonstrastowane? W czym są podobne, a czym się różnią?
- Czy jesteście w stanie rozróżnić słuchowo grupy instrumentów?
- Czy waszym zdaniem instrumenty muzyczne w ramach danej grupy („modułu” w ramce) są do siebie podobne pod względem brzmienia, czy raczej się różnią?
- Czy formę I części „Gier weneckich” można porównać do formy (budowy, konstrukcji) innych dzieł (poezja, proza, sztuki plastyczne itp.)?

Część 2

Prowadzący przechodzi z uczniami do stanowisk komputerowych i rozpoczyna warsztatową część zajęć. Zachęca młodzież do podjęcia próby stworzenia własnego utworu muzycznego (rodzaju „kolażu dźwiękowego”), którego forma będzie w całości bazować na pomysły Witolda Lutosławskiego z I części „Gier weneckich”.

Do stworzenia takiej dźwiękowej miniatury (trwającej około 3 minuty), oprócz wytycznych formalnych zaczerpniętych z partytury (czas trwania poszczególnych odcinków i sposoby ich zestawiania ze sobą), potrzebne będą rozmaite brzmienia. Można skorzystać z biblioteki gotowych próbek dźwiękowych (odgłosy natury, dźwięki otoczenia, nagrane próbki instrumentów muzycznych, brzmienia elektroniczne), ale dobrze jest ten zestaw odgłosów poszerzyć o dźwięki nagrane w czasie zajęć przez uczniów. Można wykorzystać drobne instrumenty muzyczne, jeśli są dostępne, skorzystać z przedmiotów „niemuzycznych”, ale potraktowanych muzycznie poprzez odpowiedni sposób wydobycia dźwięku (stukanie dłońmi o biurko, szeleszczenie torbą foliową, „gra” łyżeczką na szklance itp.).

Ciekawym uzupełnieniem, a także elementem zajęć, który wyzwoli w uczniach kreatywność, może być nagranie rozmaitych odgłosów wydobytych za pomocą głosu ludzkiego. Warto przy okazji podkreślić i wykorzystać w utworze fakt, że każdy głos ma niepowtarzalną barwę, ale jednocześnie wszystkie mają wspólne cechy i można je zaliczyć do jednej grupy „instrumentów”, podobnie jak np. trąbkę, waltornię i puzon czy skrzypce, altówkę, wiolonczelę i kontrabas.

Uczniowie, przy pomocy nauczyciela, wybierają swoje propozycje brzmień. Młodzież zastanawia się, jak je pogrupować, a potem gotowe grupy brzmień zestawia między sobą, by uzyskać efekt kontrastów i podobieństw zbliżony do efektu uzyskanego w utworze Witolda Lutosławskiego.

Prowadzący pomaga uczniom nagrywać próbki dźwiękowe i zapisywać je na komputerze, dokonywać wyborów estetycznych, układać brzmienia w grupy. Efektem zajęć jest zmontowanie kolażowej kompozycji, w oparciu o założenia z I części „Gier weneckich” Witolda Lutosławskiego, oraz jej zaprezentowanie. Warto porozmawiać z uczniami o estetycznym kształcie całości:

- Czy jesteście zadowoleni z efektów swojej pracy?
- W czym nasza kompozycja jest podobna do „Gier weneckich” Witolda Lutosławskiego, a czym się różni?
- Czy nasz „kolaż dźwiękowy” można uznać za muzykę, czy jest to tylko mechaniczne zestawienie pewnych elementów według wytycznych formalnych zaczerpniętych z utworu Witolda Lutosławskiego?
- Co waszym zdaniem decyduje o tym, że utwór muzyczny (i dzieło sztuki w ogóle) jest wartościowy?

Część 3

Podsumowanie zajęć. Nauczyciel wspólnie z młodzieżą podsumowuje zdobytą wiedzę muzyczną. Uczniowie utrwalają takie pojęcia, jak „partytura”, „forma muzyczna”, wymieniają instrumenty wchodzące w skład orkiestry symfonicznej. Ponadto prowadzący wskazuje uczniom na dwa bardzo ważne aspekty procesu twórczego, które miały miejsce w trakcie wspólnego konstruowania dźwiękowej miniatury. Artysta tworząc dzieło sztuki, z jednej strony wykonuje pracę czysto techniczną, koncepcyjną, wręcz „rzemieślniczą”, ale z drugiej strony dokonuje ważnych wyborów estetycznych. Kompozytor zastanawia się, co będzie brzmiało najlepiej, jakie muzyczne rozwiązanie zastosować, by zadowolić najpierw własne poczucie estetyki, a zaraz potem poczucie estetyki odbiorcy, bez którego dzieło artystyczne nie miałoby sensu. Sam Witold Lutosławski twierdził, że „zasadniczym przeznaczeniem utworu muzycznego, tak jak każdego innego dzieła sztuki, jest przeżywanie go przez odbiorcę”.

Przydatne strony

www.trzejkompozytorzy.pl

www.muzykotekaskolna.pl